

Leszek C. Belzyt
Uniwersytet Zielonogórski

DRANG NACH WESTEN. ROZWÓJ PRZEMYSŁOWY DOLNYCH ŁUŻYC A NAPŁYW LUDNOŚCI POLSKIEJ NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Revolucja przemysłowa doprowadziła już w XVIII wieku, ale przede wszystkim w XIX i XX wieku do ogromnych przekształceń krajobrazu naturalnego w krajobraz kulturowy. Nastąpiły zmiany niespotykane w takim rozmiarze w historii ludzkiej cywilizacji. Dokonały się one w wysoko rozwiniętych krajach Europy: Anglii, Francji i w Niemczech – aby wymienić najważniejsze z nich. Za przykładem europejskim poszły kraje na innych kontynentach, zwłaszcza w Ameryce Północnej, a także – choć znacznie później – w Ameryce Południowej, Afryce i Azji. Ten proces gospodarczy pociągnął za sobą fale wędrowników ludności oraz urbanizację wciąż nowych terenów, co, jak w zakłętym kręgu, prowadziło do następnych przekształceń krajobrazu kulturowego. Wydarzenia te opisywane były w kompleksowy sposób już w wielu opracowaniach i dlatego nie poświęcamy im tutaj więcej uwagi.

W ramach zasygnalizowanych wyżej przemian nastąpił także proces migracji ludności polskiej z Wielkopolski, Pomorza i Górnego Śląska do zachodnich prowincji państwa pruskiego na przełomie XIX i XX wieku. To interesujące nas tutaj zjawisko osiągnęło zadziwiająco duże rozmiary. Na zachód wywędrowało ponad milion osób polskiego pochodzenia, głównie do Zagłębia Ruhry. Jednocześnie w tym samym kierunku przenieśli się tysiące osób narodowości niemieckiej. W literaturze fachowej migrację tę nazywa się określeniem „Ostflucht”, czyli ucieczką ze wschodu. Warto zaznaczyć, że rozmiary migracji ludności niemieckiej były wtedy liczbowo znacznie większe niż polskiej. Skutkiem tego było to, że praktycznie wszystkie działania germanizacyjne władz, szkoły, kościołów i społeczeństwa niemiecko-pruskiego, w tym różnorodnych, wspieranych przez państwo organizacji nacjonalistycznych w „polskich” prowincjach, jak Poznań, Prusy Zachodnie oraz częściowo Śląsk i Prusy Wschodnie, nie dawały zbyt wielkich rezultatów. Wręcz przeciwnie, w większości „polskich” powiatów oficjalne spisy ludności w latach 1890-1910 wykazały wzrost odsetka osób mówiących po polsku¹.

¹ Por. L.C. Belzyt, *Pruska statystyka językowa (1825-1911) a Polacy zaboru pruskiego, Mazur i Śląska*, Zielona Góra 2013, s. 333-334. Literatura problemu jest bardzo obszerna. Zob. ogólnie do

Najważniejszym źródłem dla ustalenia stosunków narodowych na interesujących nas tutaj terenach jest urzędowa pruska statystyka językowa. Odpowiednie spisy przeprowadzono w latach 1861, 1890, 1905 i 1910. Wartościowych danych dostarcza ponadto tzw. statystyka szkolna (*Statistik des Elementarschulwesens*) z lat 1886-1911, która, oprócz innych informacji, zawiera rubryki, wskazujące na język uczniów szkół ludowych (elementarnych). Należy zauważyć, że pruska statystyka językowa nie jest w pełni wiarygodna, gdyż ówczesne władze pruskie starały się usilnie, aby poprzez swoje dane ukazywała ona obraz rozszerzającego się zasięgu niemieckości. Mimo tych starań przedstawia ona – jakby wbrew działaniom urzędowym – wyraźną prawidłowość rozwojową w badanej dziedzinie². Liczne i najróżnorodniejsze zafałszowania nie zdołały ukryć, że we wschodnich prowincjach pruskich na przełomie XIX i XX stulecia odsetek ludności niemieckojęzycznej, ogólnie rzecz ujmując, spadał, a ludności polskojęzycznej – zwiększał się. Tendencja ta potwierdzona została przez liczby ze spisów uczniów szkół ludowych. Wszystkie te dane ukazują jednocześnie także procentowy wzrost udziału osób wyznania katolickiego i tym samym spadek udziału ewangelików. Zjawiska te występowały również na terenie Dolnych Łużyc.

Dolne Łużyce na początku XIX wieku były jeszcze regionem spokojnym, zdominowanym ekonomicznie przez rolnictwo i rzemiosło sukiennicze, a tamtejsze miasta nie przekraczały poziomu 6-8 tysięcy mieszkańców. Największymi z nich były Chociebuż (Cottbus), Gubin (Guben), Żary (Sorau) i Łuków (Luckau). Pastor Christian Gottlieb Schmidt z Constappel koło Drezna, który podróżował po Dolnych Łużycach pod koniec XVIII stulecia, określił je, poza pewnymi wyjątkami (np. miasto Gubin), jako „pustynię piaszczystą” (*Sandwüste*) i „biedną” okolicę³.

tej tematyki np. A. Brożek, *Problematyka narodowościowa Ostflucht na Śląsku*, Wrocław 1969; K. Wajda, *Migracja ludności wiejskiej Pomorza Wschodniego w latach 1850-1914*, Wrocław 1969; J. Kozłowski, *Wielkopolska pod pruskim zaborem w latach 1815-1918*, Poznań 2004.

² Zebrane dane statystyczne opublikowane zostały w: L. Belzyt, *Sprachliche Minderheiten im preußischen Staat 1815-1914. Die preußische Sprachenstatistik in Bearbeitung und Kommentar (Quellen zur Geschichte und Landeskunde Ostmitteleuropas; 3)*, Marburg 1998. Bezpośrednie źródła: *Volkszählung am 1. Dezember 1861*, *Preußische Statistik*, t. 5; *Volkszählung am 1. Dezember 1890*, *Preußische Statistik*, t. 121; *Volkszählung am 1. Dezember 1900*, *Preußische Statistik*, t. 177/3; *Gemeidexikon für den Stadtkreis Berlin und die Provinz Brandenburg*, Berlin 1909 (spis z 1905 r.); *Volkszählung am 1. Dezember 1910*, *Preußische Statistik*, t. 234; Dane statystyki szkolnej: *Das gesammte niedere Schulwesen des Preußischen Staates im Jahre 1886*, *Preußische Statistik*, t. 101/2, Berlin 1887; *Das gesammte Volksschulwesen im preußischen Staate im Jahre 1891*, Berlin 1892, *Preußische Statistik*, t. 120/2; *Das gesammte niedere Schulwesen im preußischen Staate im Jahre 1896*, Berlin 1898, *Preußische Statistik*, t. 151/2; *Das gesammte niedere Schulwesen des Preußischen Staates im Jahre 1901*, Berlin 1902, *Preußische Statistik*, t. 176/3; *Das gesammte niedere Schulwesen im preußischen Staate im Jahre 1906*, Berlin 1908, *Preußische Statistik*, t. 209/3; *Das gesammte niedere Schulwesen im preußischen Staate im Jahre 1911*, Berlin 1912; *Die Schulkinder nach ihrer Familiensprache*, 1911, *Preußische Statistik*, t. 231/2.

³ Christian Gottlieb Schmidt, *Briefe über die Niederlausitz*, Wittenberg 1789 – cytowane za G. Bayerl, *Die Niederlausitz um 1800. Eine „ungestörte“ Kulturlandschaft?*, [w:] *Die Niederlausitz vom 18. Jahrhundert bis heute: Eine gestörte Kulturlandschaft?*, red. G. Bayerl, D. Maier (Cottbuser

W drugiej połowie XIX wieku także i tam doszło do intensywnego uprzemysłowienia. W miastach powstały liczne, małe i średnie zakłady najróżniejszych gałęzi produkcyjnych. Do najważniejszych zaliczał się zwłaszcza przemysł tekstylny. Przykładowo produkcja sukna w miastach dolnołużyckich w latach 1858-1864 wzrosła ponad dwukrotnie: od 260 tysięcy do ponad 530 tysięcy sztuk. Na czele miast przemysłu tekstylnego wymienić należy Barszcz (Forst), Gródek (Spremberg), Lubsko (Sommerfeld), Żary (Sorau) i Chociebuż (Cottbus)⁴. Do momentu wybuchu I wojny światowej rozwinął się tam przemysł tekstylny ogromnych rozmiarów. W Chociebużu funkcjonowały na przykład 73 fabryki sukniennicze, 12 farbiarni, 10 przędzalni, 8 foluszy z wykańczalniami (apreturami) oraz 7 tkalni, które w sumie zatrudniały osiem tysięcy pracowników⁵. Żary stały się w tym czasie największym ośrodkiem przemysłu lniarskiego w całych Niemczech. W trzydziestu fabrykach tekstylnych, z czego dwadzieścia zaliczało się do gałęzi lniarskiej, pracowało prawie siedem tysięcy osób⁶.

Największe znaczenie w życiu gospodarczym Dolnych Łużyc miała wtedy jednak inna gałąź przemysłu. W procesie industrializacji powstało tam wiele kopalni odkrywkowych węgla brunatnego, które doprowadziły do ogromnych przemian krajobrazu naturalnego. Rozwój przemysłu górniczego dokonywał się w bardzo szybkim tempie. W 1848 roku w jednej kopalni, która wtedy funkcjonowała, wydobywano 1500 ton, a w 1870 roku – w 51 kopalniach – prawie 400 tysięcy ton węgla brunatnego. Oznaczało to prawie 260-krotny wzrost w ciągu 22 lat!⁷ W następnych latach wydobywanie węgla brunatnego w liczbach absolutnych powiększało się jeszcze szybciej. W 1890 roku wynosiło ono trzy miliony ton, a w 1913 roku – nawet 20,4 milionów ton⁸. Kopalnie odkrywkowe koncentrowały się w powiecie kaławskim (Calau), a zwłaszcza w jego południowej części. W 1913 roku funkcjonowało tam 30 kopalń, w których pracowało 10 700 robotników. Wyraźnie mniej kopalń istniało w tym samym roku w powiecie Łuków (Luckau), a mianowicie 9, zatrudniających 1500 górników, oraz w powiecie Gródek (Spremberg) – 7 kopalń, w których pracę znalazło około 1600

Studien zur Geschichte von Technik, Arbeit und Umwelt, t. 19), Münster-New York-München-Berlin 2002, s. 39-117, tutaj s. 39-48.

⁴ R. Lehmann, *Geschichte der Niederlausitz*, Berlin 1963, s. 608.

⁵ W. Radtke, *Gewerbefreiheit, Industrialisierung und neuer Mittelstand i Brandenburg vornehmlich in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, [w:] *Brandenburgs Mittelstand. Auf dem langen Weg von der Industrialisierung zur Marktwirtschaft des 21. Jahrhunderts*, red. G. Bayerl, K. Neitmann (Cottbuser Studien zur Geschichte von Technik, Arbeit und Umwelt, t. 33), Münster-New York-München-Berlin 2008, s. 183-212, tutaj s. 203.

⁶ Zob. np. G. Krause, *Obraz miasta Żary na przestrzeni 19. wieku*, [w:] *Żary. Polskie Dolne Łużyce*, red. T. Jaworski, Żary 2005, s. 59-80, tutaj s. 76. A. Ziętowski, *Rozwój gospodarczy i przestrzenny Żar*, [w:] *Żary wczoraj i dziś*, red. H. Szczegółła („Zeszyty Lubuskie”, Nr 3), Zielona Góra 1967, s. 31-38, tutaj s. 37. S. Zajchowska, *Rozwój gospodarczy i terytorialny Żar (woj. zielonogórskie)*, Poznań 1962, s. 38 i 56.

⁷ R. Lehmann, *op. cit.*, s. 615.

⁸ Zob. *ibidem*, s. 619.

pracowników⁹. Kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego należały i należą do dzisiaj do gałęzi przemysłowych, które prowadzą do największych zniszczeń środowiska naturalnego – z reguły są umiejscowione poza granicami miast.

Wraz z procesem uprzemysłowienia na Dolne Łużyce napływało tysiące osób poszukujących pracy. Liczba ludności wyraźnie powiększyła się w miejskim powiecie choćebuskim oraz w trzech powiatach wiejskich, w których powstało najwięcej kopalni odkrywkowych: Kaława (Calau), Gródek (Spremberg) i Łuków (Luckau). Szczególnie interesujące w tym całym procesie migracyjnym było zjawisko powiększającego się napływu robotników narodowości polskiej. W powiecie kaławskim w 1861 roku, według danych spisu powszechnego, nie mieszkały żadne osoby, mówiące po polsku. W 1890 roku spis wynotował już 640 takich osób, ale doliczyć do nich należy jeszcze kilkaset innych mieszkańców, którzy umieszczeni zostali w rubryce tzw. osób dwujęzycznych¹⁰. W sumie stanowiły one prawie 2% ogółu ludności powiatu. W 1900 roku spisano już w sumie 4782 osoby mówiące językiem polskim, w tym 449 wynotowanych w rubryce „osób dwujęzycznych”. Stanowiły one 6% mieszkańców powiatu. W następnych latach liczba Polaków wzrastała nadal bardzo szybko. W 1905 roku, w świetle oficjalnych danych językowych, w powiecie tym mieszkać ich miało prawie 6 tysięcy (7% wraz z „osobami dwujęzycznymi”), natomiast w 1910 roku – 8377, a do tego jeszcze kilkaset z grupy „dwujęzycznej”, co dawało 9-10% ogółu ludności powiatu.

Tabela 1. Rezultaty spisów urzędowych w pow. kaławskim w latach 1861-1910

Rok	Ogół ludności	Mówiący językiem			
		niemieckim	łużyckim	polskim	dwujęzyczni
1861	46897	39910	6987	0	–
1867	48156	41336	6820	0	–
1890	58634	54488	2198	640	1273
1900	78804	71487	1986	4333	1237
1905	85224	76365	2316	5463	838
1910	94243	–	2389	8377	–

⁹ *Ibidem*, s. 617.

¹⁰ Grupa tzw. osób dwujęzycznych (w tym przypadku mówiących po polsku i po niemiecku) musi być zaliczona do grupy polskiej, czego często nie czynili badacze niemieccy, zwłaszcza przed II wojną światową. Wynika to jednoznacznie z pytań spisowych z lat 1890-1910. Mieszkańców pytano najpierw o język ojczysty (Muttersprache) i dopiero kiedy podali inny język niż niemiecki (tutaj polski), zadawano im następną pytanie: „Jeżeli nie niemiecki, czy jest w stanie porozumiewać się po niemiecku”. Osób, które podawały język niemiecki jako język ojczysty, nie pytano dalej o znajomość jakiegos innego języka. Osoby dwujęzyczne były więc w tym przypadku Polakami (z polskim językiem ojczystym), które dodatkowo znały język niemiecki (nie był to drugi język ojczysty!).

Jednocześnie zadziwiająco szybko zwiększał się udział katolików w gronie mieszkańców. W latach 1861-1910 zwiększył się on z 0,3% do 13,7%. Dynamicznie wzrastał także odsetek uczniów polskojęzycznych, który w 1911 roku osiągnął wartość 9,4%¹¹. Całkowita liczba Polaków w powiecie kaławskim do momentu wybuchu I wojny światowej wzrosła najprawdopodobniej do wysokości 10 tysięcy (czyli 10% ogółu mieszkańców). Można przypuszczać, że większość z nich osiadła tam na stałe, gdyż zamieszkiwali z całymi rodzinami, na co wskazuje bardzo wysoki odsetek polskojęzycznych uczniów w szkołach ludowych.

W innych powiatach dolnołużyckich napływ ludności polskiej nie przybrał tak dużych rozmiarów. W powiecie Gródek (Spremberg) liczba Polaków wzrosła z około 100 w 1890 roku do prawie 700 w 1905 roku. Udział katolików natomiast podniósł się z 2,7% w 1890 roku do 7,6% w 1910 roku. Odsetek polskojęzycznych uczniów w szkołach ludowych powiatu wzrósł w 1911 roku do 2,9%¹². Po uwzględnieniu danych wyznaniowych i ze spisów szkolnych można przyjąć, że do 1914 roku liczba Polaków w tym małym powiecie wzrosła do 1300-1400 osób, które stanowiły około 4% ogółu mieszkańców¹³.

W powiecie łukowskim w 1861 roku także nie wynotowano żadnej osoby mówiącej po polsku. W 1890 roku, według statystyk urzędowych, mieszkało tam już ponad 110 Polaków. W 1900 roku liczba ta wzrosła do około 500, a w 1905 roku – do prawie 720 osób (czyli ponad 1% ogółu mieszkańców). Podobnie jak w wyżej wymienionych powiatach, także tu zwiększyła się liczba katolików – w latach 1861-1910 od 0,2% do 3,2%. Udział polskojęzycznych uczniów w szkołach ludowych w 1911 roku wyniósł 1,2%¹⁴. Do I wojny światowej liczba Polaków w tym powiecie wyniosła prawdopodobnie około 1300 osób, czyli 1,8% wszystkich mieszkańców powiatu.

Dodatkowo możemy zwrócić uwagę także na dane z powiatu żarskiego. Wynotowana liczba osób polskojęzycznych wyniosła w 1890 roku około 400, a w 1905 roku około 1100. Udział ludności katolickiej w tym powiecie wzrósł w latach 1861-1910 z 2,1% do 5,7%¹⁵. Odsetek uczniów polskojęzycznych był tam stosunkowo niski (0,2% w 1911 r.), co wskazywałoby, że wielu Polaków przybywało do pracy na krótki okres, gdyż nie zabierali ze sobą całych rodzin. Do 1914 roku prawdopodobnie zamieszkało tam około 1500 Polaków, którzy stanowili w przybliżeniu 1,7% wszystkich mieszkańców powiatu. W innych powiatach Dolnych Łużyc również dostrzegalny był

¹¹ Dane liczbowe, w tym także dotyczące stosunków wyznaniowych oraz podziałów językowych w szkołach ludowych (elementarnych) za: L. Belzyt, *Sprachliche Minderheiten...*, s. 134.

¹² Zob. *ibidem*, s. 147.

¹³ Podwojenie się liczby Polaków w latach 1905-1914 było bardzo prawdopodobne, gdyż liczba uczniów polskojęzycznych w latach 1905-1911 wzrosła trzykrotnie, a ich odsetek z 1,3% do 2,9%.

¹⁴ *Ibidem*, s. 144.

¹⁵ *Ibidem*, s. 146.

wzrost liczby ludności polskiej, ale w liczbach absolutnych był on znacznie mniejszych rozmiarów. W miejskim powiecie chociebuskim zamieszkiwało około 400 osób polskojęzycznych (czyli mniej niż 1% ogółu ludności), w wiejskim powiecie gubińskim – prawie 200 osób (0,4% mieszkańców), a w miejskim powiecie gubińskim – około 150 osób (prawie 0,4%)¹⁶.

Dolne Łużyce nie były terenami, na które na przełomie XIX i XX wieku napływały większe grupy ludności polskiej. Do Zagłębia Ruhry, czyli do rejencji Arnsberg, Düsseldorf, Münster i częściowo Köln w tym samym czasie przybyło prawdopodobnie ponad pół miliona polskich migrantów, a do Berlina i otaczających go osiedli (wcielonych do miasta w 1920 roku), jak Lichtenberg, Schöneberg, Neukölln, Wilmersdorf i Spandau – ponad 50 tysięcy. W rejencji poczdamskiej osiedliło się natomiast około 60 tysięcy Polaków, większość w niedalekiej odległości od Berlina. W rejencjach magdeburgskiej i merseburskiej żyło przed 1914 roku odpowiednio 25 i 30 tysięcy Polaków. Ludność ta wędrowała na zachód ze względów ekonomicznych, głównie w poszukiwaniu lepszej pracy. Na Dolnych Łużycach zatrudniali się oni przede wszystkim w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego w okolicach Złego Komorowa (Senftenberg) i Gródka (Spremberg). Ponadto znajdowali pracę w fabrykach tekstylnych w Żarach, Barszcu (Forst) i w Chociebużu (Cottbus). Zdecydowana większość miała obywatelstwo niemieckie (pruskiego kraju związkowego). Jedynie pojedyncze osoby pochodziły z zaboru rosyjskiego lub austriackiego.

Po zakończeniu I wojny światowej wielu z tych migrantów powróciło do nowo powstałego państwa polskiego. W okresie hitlerowskim reszta Polaków, jeżeli nie uległa całkowitej germanizacji i faszycyzacji, została przymusowo wysłana z powrotem na wschód lub znalazła się w więzieniach, względnie w obozach. Nie oznaczało to końca obecności polskich robotników na tym terenie. W czasie II wojny światowej ponownie tysiące Polaków pracowało w dolnołużyckich fabrykach i kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego. Tym razem jednak byli to robotnicy przymusowi. Ci, którym udało się przeżyć, powrócili po klęsce III Rzeszy do Polski. Z kolei od kilkunastu lat obserwujemy ponownie – z powodów ekonomicznych – falę napływu ludności polskiej na tereny niemieckie, w tym także na Dolne Łużyce. Jest to jednak już całkiem inna historia. Ten krótki przegląd ruchów migracyjnych wskazuje, że na polsko-niemieckich terenach przygranicznych w ostatnich 150 latach wciąż dochodziło do ruchów ludności zróżnicowanej narodowo, co wpływało na intensyfikację kontaktów (choć w niekiedy w dramatycznych warunkach) sąsiadujących ze sobą narodów.

¹⁶ Por. *ibidem*, s. 135 i 138.

Leszek C. Belzyt

DRANG NACH WESTEN.
ROZWÓJ PRZEMYSŁOWY DOLNYCH ŁUŻYC A NAPŁYW LUDNOŚCI POLSKIEJ
NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Streszczenie. Dolne Łużycy do początku XIX wieku były krainą rolniczą, a w miastach domino-
wało rzemiosło sukiennicze. W okresie rewolucji przemysłowej powstał tam imponujący przemysł
tekstylny, zwłaszcza w Chociebużu, Żarach i Barszczu (Forst). Jednakże dominującą gałęzią prze-
mysłu okazało się górnictwo węgla brunatnego. W 1913 roku wydobywano tam w 30 kopalniach
odkrywkowych 20,4 mln ton węgla brunatnego. Rozwój przemysłu powodował m.in. napływ
tysiący pracowników. Wśród nich dużą grupę stanowili Polacy. W każdym powiecie dolnołuży-
ckim w świetle pruskiej statystyki językowej dostrzegalny był przyrost ludności polskiej, a ponadto
jeszcze większy wzrost odsetka katolików. Najwięcej Polaków przybyło do pracy w okręgu Złego
Komorowa (Senftenberg), znajdującego się wtedy w granicach powiatu kałuskiego (Calau). Do
1914 roku zamieszkało tam około 10 tysięcy Polaków, którzy przybywali z całymi rodzinami, na co
wskazywał wysoki odsetek polskich dzieci w szkołach ludowych (9,4% w 1911 r.). Znaczna grupa
tej ludności osiedliła się ponadto w powiatach Gródek (Spremberg – 4% w 1914 r.), Łuków (1,8%)
i Żary (1,7%), w których przed I wojną światową miało mieszkać po 1300-1500 Polaków. W pozo-
stałych powiatach Dolnych Łużyc ludność polska była mniej liczna i jej stan na początku XX wieku
wynosił odpowiednio po 150-400 osób. Migracje ludności polskiej na teren Dolnych Łużyc były
tylko częścią ruchów wędrowniczych, które nastąpiły w tym rejonie w okresie ostatnich 150 lat.

Słowa kluczowe: Dolne Łużycy, Drang nach Westen, migracje, industrializacja.

DRANG NACH WESTEN.
THRUST TOWARD THE WEST. THE INDUSTRIAL DEVELOPMENT IN LOWER LUSATIA
AND THE SURGE IN POLISH IMMIGRATION AT THE TURN OF THE 20TH CENTURY

Summary. In the 18th, but even more in the 19th and 20th century, the Industrial Revolution initiated
a massive and historically unrivaled rearrangement of cultural landscapes in the highly developed
European countries, i.e. in England, France, and Germany, to just name the most relevant ones. This
European example was then followed by other countries in North America and – much later – in
South America and Asia. This economical process led – in several stages – to surges of migration
and a concomitant urbanization of a growing number of areas, leading to further changes in the
cultural landscapes. In the early 19th century, Lower Lusatia was still a calm region shaped by
agriculture. The biggest towns of that region did not yet surpass the mark of 6.000 inhabitants
(Cottbus, Guben, Sorau). In the second half of the century, the region experienced an intensive
industrialization. Numerous small and medium-sized businesses were founded in the cities, the
textile industry emerging as the most important sector. In the countryside, several surface mines
were opened that initiated the most tremendous landscape changes. Lignite surface mining was
the industrial sector that caused – and is causing to this day – the most comprehensive landscape
destruction, generally in some distance from existing towns. In the course of these processes, tho-
usands of workers moved into the industrial centers. In Lower Lusatia, the population increased
considerably in the town Cottbus as well as in the two districts of Calau and Spremberg, where lignite
mining expanded in a particularly intensive way. The other concomitant process was the Polish
immigration from Greater Poland, Pomerania and Upper Silesia into the western Prussian provinces
at the turn of the 20th century. The extent of this process was surprisingly vast: altogether, more

than a million people of Polish descent migrated toward the West. The Prussian language statistics (*Preußische Sprachenstatistik*), and more specifically the statistics of elementary schools from 1886 to 1911, provide essential data and evidence for that, even though the statistical data are not always reliable since the Prussian authorities sought to prove the idea of progressing Germanness with the help of this data. Nonetheless, the general trend of a large number of Polish speakers in these areas clearly shows in the statistics. In Lower Lusatia, we can also observe an increasingly growing number of Polish settlers (workers) until WWI. It is plausible to assume that a majority of them settled down permanently, especially in the districts Calau and Spremberg, as they immigrated together with their families. The percentage of Polish speaking pupils in elementary schools in the district Calau was 9,4% in 1911, and 3% in the district Spremberg. Before the outbreak of WWI, the total number of the Polish population was most likely about 10.000 (10%) in the Calau district and about 1400 (4%) in the district Spremberg.

Keywords: Lower Lusatia, Drang nach Westen, migrations, industrialisation.